

POEZJA
WIERSZE WYBRANE
PUBLIKOWANE W ANTOLOGIACH

„Suita na splecione dłonie”

Oficyna Wydawnicza „MAK” 2001



ROZMOWA

Czy zgadzasz się na grę zwaną życiem ?

Tak , zgadzam się .

Czy przyjmujesz warunki ?

Tak ! Chociaż to szaleństwo

najbardziej piramidalne szaleństwo

jakie znam .

Znasz zasady ?

Wiem , że jestem tu na chwilę .

I co ?

Gram dalej

Na jednej z miliardów planet

której na imię Ziemia

Czy zgadzasz się być pięciopalczałą

formą życia ?

Tak , Ojczy

Pod warunkiem , że wszystkie włosy

na mojej głowie

będą policzone

Opole 4 kwietnia 1997 r.

MODLITWA

Matko Boża z okradzionej kapliczki

Obecna i nieobecna

Ciemną wnęką , pustą po Twojej postaci

Patrzysz w noc ciemną

Madonno łgarzy i złodziei ,

Bezdomnych i niekochanych

Chorych , starych i ułomnych

Módl się za nami

Madonno głów zawszonych i upadłych

geniuszy

Świat się od nich odwrócił

Płaczesz

Płaczesz nad nimi deszczem .

Polanica , w jesieni 1997r.



Podaruj mi miły

Garść Twych marzeń

Podaruj mi nocną polanę Twego

Snu

Podaruj mi łyżeczkę Twego

Dnia

Przytulę je do serca

Warszawa 9 września 1998r.

O piękna Nieznajoma
Ubrana w wieczór wrześniowy
Siedząca w autobusie
Czytasz książkę
Świadoma swej urody
Nieobecna
Jednak czujna jak sarna
Przeglądająca się
w męskich spojrzeniach
Jak w lustrze

Warszawa 17 września 1998r.

„ DZIĘKCZYNIENIA „

Oficyna Wydawnicza „ MAK ” Szczecin 2002

*Ojcu Chrzestnemu – Prof.medycyny Michałowi Kraussowi,
o dolinie , którą oboje kochamy*

Powietrze wiosną pachnie Obietnicą
lato jest pełnią i miłością pośród świerszczy
grania

Jesień to Tęsknota
Wydłużają się odgłosy psów szczekających
W dolinie
Smutek duszę ogarnia
jak mgła spada Spokój
Zima to sen.



Polanica 4 października 1997r.

Pamięci Matki



Na krawędzi Dnia Stoję
Pomiędzy Światłem a Ciemnością
Stoję
Pomiędzy Zgiełkiem a Ciszą
Bezszerebną , Nieznaną , Obcą
Stoję na krawędzi Dnia
Stoję Pomiędzy Życiem a Śmiercią
która jest Tuż

we mnie , przy mnie , obok

Ociera się jak Kot

która nie daje się oswoić

Moim łagodnym dłoniom



Warszawa 12 października 1998

Z cyklu Madonny

MODLITWA

Judejska Madonno

Żydówko wniebowzięta

poniżona

wywyższona

Spod semickich powiek wykroju , błogostaw

Światu

Daj

Miłość i pokój

Polanica 1999

Tym wszystkim , którzy nadużywają symbolu

krzyża do spraw z Duchem i wiarą nie

mających nic wspólnego.

Nie oswajaj krzyża

Nie próbuj oswoić krzyża

Nie wolno oswajać krzyża

Nie można oswoić krzyża

To Krzyż

Polanica 25 lutego 1998

wieczór

Ukochanej Wyspie

Hvar - wyspo szczęśliwa

Gdzie Anioły się śmieją

myląc błękit nieba

z błękitem wody

Białe Słońcem skały i

czerwone Miłością kwiaty oleandrów

Jak biały Chleb i Czerwone Wino

Wyspo - gdzie Anioły śmieją się

myląc barwy życia

na kolorowych sukienkach

Wyspo szczęśliwa

gdzie nie bije się dzieci i psów

Wyspo Dobrych Spojrzeń i Dobrej Nadzieji

A gdy o zmierzchu powracasz do Portu

Na łodzi Twego smutku

Czeka Tam zapach świeżego Chleba

i pełna Miłości Magiczna Lampa Domu

Hvar - wyspo szczęśliwa

Gdzie śmieją się Anioły . . .

Polanica 21 maja 2002r.

MODLITWA POETY

Zmów „ Ojczy Nasz ”

Panie ! Jak pięknie gwiazdy spadają

Zmów „ Zdrowaś Mario ”

Pani ! Noc czerwcową i ciemność

jak płaszcz mnie otula

Płaszcz miłości

Jak ostatnia koszula

Daję Ci ją , to ten wiersz

Weź z dłoni ciepłej , różowej

wraz z kawałkiem duszy

Polanica 1999



WŁOSY ZAPŁĄTANE W SEN

Oficyna Wydawnicza „MAK” 2002

Milna 26 lipca 2002

Śródziemnomorska Noc

Magiczna tej nocy Moc

Twoja jest ta Noc

pod gwiazdami

Twój jest ten Wiatr

we włosy wplątany

Jesteś Królową tej nocy

Lawendowa Panno

w Białej Pościeli

Weselna Oblubienico

Twoje wino czerwone w dzbanie

Twój najmilejszy jest Kochanek

Twój koncert cykad za oknami

A na niebie Cyklady

Twoja jest Noc

Hvar 27 lipca 2002



SPOTKANIE

Złocisty pył

To się jeszcze nie stało ,

ale wiem , że się stanie

będę czekała w Porcie

na kamiennych schodkach

boso

w sukni z Marzeń zwiewnej

będę miała

Lawendowy wiatr we włosach

a szczupłe , opalone stopy
oprę na białych kamieniach
Spojrzysz i rozpoznasz
A moje serce powie mi , że to Ty . . .

.

Hvar 7 sierpnia 2002

Białe kamienie w Milnej
na plaży
Całują czule w Słońcu
moje Ciało
Jak usta Kochanka
delikatne i słone
zamykam oczy
i słyszę
Muzykę morza . . .

ROZSTANIE

Hvar 12 sierpnia 2002

Zawsze przychodzi ten dzień
Ostatni Dzień
Kiedy musisz rozstać się
Z tym co Kochasz
Cicho nadchodzi Ostatnia Godzina
Nie płacz
Poddaj się ufnie
I przyjmij to co niesie los

Jak Fala przyjmuje Brzeg

To Kres

I nie mów

Jak Dziecko

Na zawsze

Jest tylko Chwila i Pamięć

. . .

ZATOPIONE W BURSZTYNIE

Oficyna Wydawnicza „MAK”

Szczecin 2003

Monika Barbara Maciejczyk

Kwestionariusz Prousta

- 1.Główna cecha mojego charakteru: *kreatywność.*
- 2.Cechy, których szukam u mężczyzny: *spokój, poczucie bezpieczeństwa.*
- 3.Cechy, których szukam u kobiety: *ciepło, życzliwość.*
- 4.Co cenię najbardziej u przyjaciół: *bezinteresowną przyjaźń.*
- 5.Moja główna wada: *naiwność, wrażliwość.*
- 6.Moje ulubione zajęcie: *wymyślanie scenariuszy.*
- 7.Moje marzenie o szczęściu: *spokojna, szczęśliwa Błękitna Planeta.*
- 8.Co wzbudza we mnie obsesyjny lęk: *ludzie, którzy twierdzą, że są pośrednikami Pana Boga.*
- 9.Co byłoby dla mnie największym nieszczęściem: *życie w państwie wyznaniowym.*
- 10.Kim (lub czym) chciałabym być, gdybym nie była tym, kim jestem: *wiatrem na Błękitnej Planecie, posiadającym niematerialną inteligencję i świadomość.*
- 11.Kiedy kłamię?: *nie robię tego.*
- 12.Słowa, których nadużywam: *miś, kotek, mysiuchna (do dzieci).*
- 13.Ulubieni bohaterowie literaccy: *niezłomni, którzy nie lękali się gromów.*
- 14.Ulubieni bohaterowie życia codziennego: *ludzie uczciwi.*

15. Moja dewiza : *Kochaj Świat , 11 Przykazanie – Nie bój się.*
16. Czego nie cierpię ponad wszystko : *braku tolerancji , agresywności.*
17. Dar natury , który chciałabym posiadać : *dziękuję – wystarczy.*
18. Jak chciałabym umrzeć : *wśród kochających mnie ludzi.*
19. Obecny stan mojego umysłu : *wyzwolony , wciąż z nadzieją na przyszłość.*
20. Błędy , które najłatwiej wybaczam : *takie , które nie niszczą człowieka.*

Tym , którzy odeszli

Są dni kiedy czuję się
Gościem Tu
i dobrze mi z tym
Lekko tak
Stos fotografii
Przemijające Pokolenia
z jesiennym Wiatrem
Życie - Chwila
przed powrotem
do Domu . . .

Polanica , 18 października 2002r. (wietrzny wieczór)

Bezdomnym

Czy myślisz , że poezja
to woń Jaśminu
w Noc czerwcową

gdy Słowiki śpiewają
Może Tak
A może to chory , bezdomny
Człowiek
leżący na peronie
i To
co w Sercu ma
gdy patrzy w gwiazdy . . .

Kłodzko , 16 września 2002r. (Most Wita Stwosza)

Tobie i Mnie

Kto bawi się ?
Tobą i Mną
Tobą i Mną
Kto ?
A ja tańczę
na kwiecie pomarańczy
A w koło podłość
i Zło
A ja tańczę
wciąż tańczę
na kwiecie pomarańczy
a w koło wali się Świat
Kto bawi się Tobą i Mną ?

25 października 2002r. (Noc , deszcz , wiatr . . .)

Wielkiej Świadomości

Ja Wierszy
nie piszę
Ja je odczytuję
Z liścia
Z powiewu wiatru
Zapachu Lawendy
Ktoś je już napisał
One były zawsze
Jak wieczność między
Gwiazdami
Ja wierszy nie piszę
Ja je odczytuję
Jak alfabetem
Braillea'
są już zapisane
w strukturze Kryształu
aby świecić moim światłem
i drgać moimi Barwami

Milna , 12 sierpnia 2002r.

Niebu nad Milną

Dziś w Nocy
Przyszedł do mnie
Wiersz
Sukienkę miał niebieską
jak Niebo
nad Milną
i rzekł
Nie martw się
Przeminie to wszystko
i dobre i złe

Milna , 9 sierpnia 2002r.

Maciejowi Wiśniowskiemu

Mroczne Anioły
Czarne Anioły
Reakcje ich powolne
Jak skrzypiące
wrota świątyń
zamykane powoli
Na zewnątrz życie

i Słońce
Wewnątrz mroczne Zło
które chce
grać
życiem w Karty
Upadłe Anioły

Polanica , 20 grudnia 2002r.

W PIĄTĄ STRONĘ
ŚWIATA

Piątej Stronie Świata

A gdy wypłynę w Błękanie
na Białej
Łodzi Marzeń
Z surowego Kraju
Gdzie Prawo nie jest
Sprawiedliwością
A serce – sercem
wypłynę w piątą Stronę Świata
Z kraju samozwańczego Boga
Kraju lodowatych spojrzeń
i Zimnych Serc

Pod białymi Żaglami
Popynę
W stronę Słońca
Na Mojej Łodzi Marzeń
Zarzucę Kotwicę w Porcie
gdzie
Troska w Spojrzeniu
Tam mój dom . . .

Hvar , Milna 4 sierpnia 2002r.

WYLICZANKA INFANTYLNA
TYLKO DLA DOROSŁYCH

Entliczek - Pentliczek
zielony stoliczek
Na kogo wypadnie
Na tego Bęc !
Ile czasu Zostało
Czy dużo ?
Czy mało ?
Graj w zielone !
Graj !
Zielony jest las

i Nadzieja w Nas
Zielone są drzewa
i świerszcz , który śpiewa
Zielone ogrody
Zielone doliny
Pierścionek dziewczyny . . .
i Nadzieja w Nas
Graj w zielone
Jeszcze czas
Ile czasu Ci zostało
Czy to dużo ?
Czy to mało ?

Polanica 31 maja 2002r. (noc)

POD NIEBEM ARKADII

Oficyna Wydawnicza „MAK”

Szczecin 2003

Milna 14 lipca 2003r.

Samotny

Biały Żagiel

jak moje serce

na oceanie życia

znajduje szlak

Czytając znaki

Czytaj Znaki

Zrozumiesz . . .

Milna 29 lipca 2003r.



KOŁYSANKA I WIATR

Kwiatki , kwiateczki , kwiatuszki

Do mojej i Twojej poduszki

W Twoich myślach

pokoik mały mam

A tam

fiołki i Sny

i Serca Dwa

Jeden uśmiech

Jedna łąka

Prześpij zły czas

Kwiatki , kwiateczki , kwiatuszki

Do Twojej i mojej poduszki

Polanica 15 sierpnia 2003r.



Mirze Tudor

Mira

Silne ma ręce

i umysł jasny

i dobre Serce

Oczy

jak śródziemnomorski wieczór

a gdy Słońce obudzi

upalny dzień

W progu stanie Mira

z talerzem dojrzałych fig

Mira - Kobieta Południa . . .

Milna , Wyspa Hvar 21 lipca 2003r.

NIEBIESKA FOTOGRAFIA

Starsza kobieta z kotem syjamskim

w niebieskiej sukni

i słomkowym

kapeluszu

pod białym oleandrem

i Pogodą

Niebieskiego Nieba

Kot ma oczy niebieskie . . .

. . . .

Milna 29 lipca 2003r.

Jesteś moją Twierdzą

moim Przeznaczeniem

w cichości serc

Pozwalasz mi szybować

w obłokach

Jesteś Widzem i
Aktorem w moim Teatrze Życia
Gdyby Ciebie zabrakło
przestanę istnieć
- Czy to jest Miłość ?

. . . .

Milna 1 sierpnia 2003r.

Zbierać wiersze
Garściami jak
 Poziomki
Na wieczornym niebie
Gwiazdy liczyć i łzy Poety
 w wierszu o miłości

Lato w Milnej
Niebo błękitem płonące
Cały rok będę
 Tęskniła

. . . .

Milna 1 sierpnia 2003r.

Oto ja stoję
Zagubiona
Mała dziewczynka
Na Wyspie pod gwiazdami
gdzie serce sercem jest
i nic więcej
I pytam wciąż

Czy starczy mi sił by żyć
gdy wrócę tam
Gdzie każdy pies i kot wie
dlaczego człowiek podnosi kamień . . .

. . . .

POECI BEZ GRANIC
MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL POEZJI 2003

WYDANO NA ZLECENIE ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

DOLNOŚLĄSKIEGO ODDZIAŁU WE WROCŁAWIU

WROCŁAW 2004

Milna 9 sierpnia 2002

Niebu nad Milną

. . .

Dziś w Nocy

Przyszedł do mnie

Wiersz

Sukienkę miał niebieską

jak Niebo

nad Milną

i rzekł

Nie martw się ,

Przeminie to wszystko

i dobre i złe

Milna 12 sierpnia 2002r.

Wielkiej Świadomości



Ja Wierszy
nie piszę
Ja je odczytuję
Z liścia
Z powiewu wiatru
Zapachu Lawendy
Ktoś je już napisał
One były zawsze
Jak wieczność między
Gwiazdami

Ja wierszy nie piszę
Ja je odczytuję
Jak alfabetem
Braille'a
Są już zapisane
w strukturze Kryształu
aby świecić moim światłem
i drgać moimi Barwami

Milna wyspa Hvar 11 lipca 2003

wiersz, który pofrunął

A gdy
przyplynie po mnie
światlisty Jacht
po Morzu Nocy
To z Radości
pęknie mi Serce
i zamieszkam
po drugiej stronie Lustra . . .

UBIERAM SERCE PŁATKAMI RÓŻ

Antologia Poezji Miłosnej

Oficyna Wydawnicza „MAK” Szczecin 2004

Milna , wyspa Hvar lipiec 2004r.

wtorek lub środa ? 13 lub 14 ?

Kochanej Eti , Jej Rodzinie i Przyjaciołom

łódka w srebrze płynie

moje Serce w miodzie

Oko moje w Złocie

cicho Błękit pije

o Wyspy szczęśliwe

Senne południe

Czas na chwilę zasnął

w objęciach Wiatru

od Morza

za muślinową firanką . . .

Milna , wyspa Hvar 15 lipca 2004r.

W łożu wytchnienia

Horyzontu Spokoju

I Bezkresu Bieli

Prześcieradła

Moje gibkie opalone

ciało
płyynie
płyynie , płyynie
po bezkresnej Błękitu
Morza równinie
A w białej filiżance
na białym prześcieradle
Świat się schował Wielki
śródziemnomorski
Pływa w niej Błękit Wody
Kąpią się Mewy
Jaskółki
i białe Muszelki . . .
Sen przymyka powieki
i Nie Wiem
czy może
Błękit Morza płyynie
czy w Morzu spokoju
Moje białe łóżce . . .

Milna , wyspa Hvar 16 lipca 2004r.

Dzień Słońca

Szkarłatny Żagiel na Horyzoncie Nieba

SZKARŁATNY ŻAGIEL

Senne Południe

Upalne Południe

Spokój Błękitów
Nieba i Laguny
Spokojny Świat
Cudów
Wielkiego Architekta
drzemie snem
wiecznym
na jawie . . .
Biała Mewa
skrzydłem
Czas porusza leniwie . . .
Dziewczyna w Dal Patrzy
może imię jej
Assol
i Nagle
Koniec i Początek
Szkarłatny Żagiel
w pełnym Wietrze
jak Miłość
po nią
Przy płynął . . .

Milna , wyspa Hvar 9 sierpnia 2004r.

Italiano Amici

La dolce bella Vita

Radość o Poranku
Morze jak Lustro
wypełnione po brzegi
Moim Zachwytem
Niebieskim
W ramach symfonii Cykad
zawieszane na Niebie Jaskółek
na zawsze
na zawsze
już na zawsze
ja kocham
ja żyję
Ja kocham Życie !

Milna , wyspa Hvar 22 lipca 2004r. Noc

W porywach Wiatru nad Zatoką
błądzi
jak Mała Dziewczynka
Pieśń z serca płynąca
do Sierpu Księżycy
Srebrnego
Harmonia i La Gitarra
Dźwięk wznosi się i opada
falami morza

i ciepłego wiatru . . .

W Pieśni Miłość i Łzy

Radość i Śmiech

Życie i Śmierć . . .

Harmonia i La Gitarra

i Wino . . .

Na morzu Księżyc się

kładzie leniwy

i sen . . .

PODSYCANIE OGNIĄ NIEPOKOJEM

Oficyna Wydawnicza „MAK” Szczecin 2004

Polanica 22 grudnia 2003r.

I rozświetliły się kościoły Złote

w Noc Bożonarodzeniową

blaskiem Pychy

Wokół w ciemności

pogrążone

Domy ludzi pokornych

Dla których - wszystko się stało

W pewną Noc

pamiętną

Dwóch Tysiącleci

Prorok urodził się

w Miejscu Wybranym

bo

Nie było na całym Świecie

uboższego

mniej godnego

ciemniejszego . . .

Polanica 6 marca 2004r. noc

Niespokojne Gołębie wierszy

Nocne Gołębie wierszy

spadają na papier

zaczekajcie na gałęzi snu

w miejscu ciepłym i cichym

pod dachem Niebytu

na jutrzejszy Dzień

Gołębie wierszy pod dachem Niebytu

tłoczą się niespokojnie . . .



Polanica 3 marca 2004r. noc



Czy muszę się śpieszyć ?
aby dotknąć Słowem
wieczornego wiatru w liściach
Kształtów cienia
magii ogrodu
ciemnej Tajemnicy
Wyjawionej skrycie
Kochance Słowa
Jedynej
Czy muszę się śpieszyć ?
Czy Czas stanie na chwilę
jak stary Zegar
na czas kwitnienia

Nim nadejdzie pierwszy

mróz . . .

Polanica 16 marca 2004r. noc

W snach bywam

w Domu Białego Słońca

wysoko nad

daleko w głąb

i nieopatrznie w bok

Menażerii Boga

ptaka Okiem

widzę

Fioletowe Okna Zmierzchu

Na białym śniegu . . .



Milna , wyspa Hvar 29 lipca 2003r.

Spójrz Oto Ziemia
Błękitna Planeta
na której
Człowiek zabija Człowieka
w Imię Boga Lepszego
Prawdy
i Sprawiedliwości

lub w Imię
Obrony największych Wartości
Śmierć i Życie
Jak Szach i Mat
Mój miły, uśmiechnięty Panie
tysiąca imion
przyjaźnie patrzysz na szachownicę
Życia
i wydajesz Wyroki
Dopóki będziemy My i Oni
Dobrzy - My
Oni - źli
Będziesz Niezastąpiony
Mały Chłopcze z Arsenalem Zabawek
Spójrz pod Stopami Błękitna Planeta
Moja Miłość . . .



Wyspa Hvar , Milna 1 sierpnia 2003r.

Dach Świata

Noc , gdy Gwiazdy spadają

i same piszą się wiersze . . .

SEN NOCY LETNIEJ

Śniło mi się , że jestem

w Milnej

na Dachy Świata

na czas króciutki

na Uśmiech Lata

a spod żaluzji Rzęs

Śnię

Welon Żaglówki w Bezkresie Błękitu

i

List na który Życie Czekam

przyniesie Jaskółka

a

Błękit Płonie . . .

Polanica 3 luty 2004r.

Wtrąceni w Świat

na Życie

na Świecy Blask

lub

na Trwanie

Zostanie po nas

Legenda

lub

Popiół . . .

DRUGI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL POEZJI
POECI BEZ GRANIC

Wydano na zlecenie Związku Literatów Polskich Dolnośląskiego Oddziału

we Wrocławiu

WROCŁAW 2006

Polanica 3 września 2005

Z dna
Z popiołów
rodzi się Feniks
Złotopióry
Lecz !!!
nim narodzi się
musi dotknąć Dna . . .

Polanica 16 czerwca 2005

Złamałeś mi palec
który ?
Opatrzności

Polanica 5 września 2005

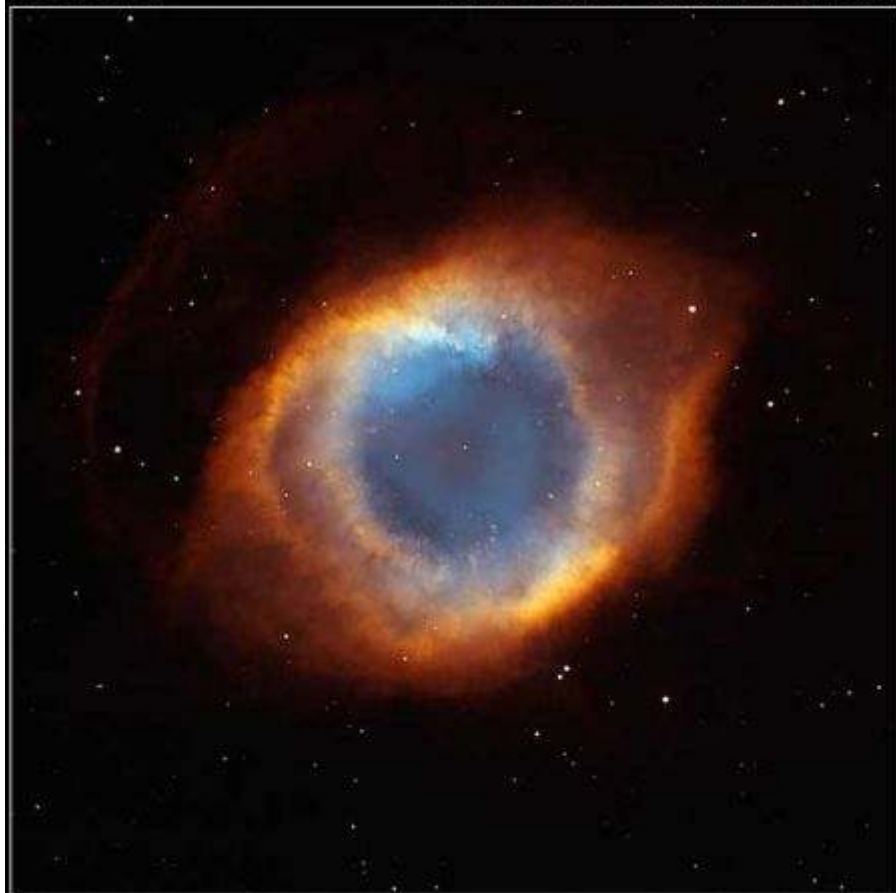


Zielona Biedronka
Tylko nie mów
Nikomu
że ją widziałeś . . .

Polanica 14 luty 2005

Helix Nebula
NGC 7293

HST ■ ACS
NOAO 0.9m ■ Mosaic I Camera



NASA, NOAO, ESA, The Hubble Helix Team,
M. Meixner (STScI), and T.A. Rector (NRAO)

STScI-PRC03-11a

Niosący Ogień

Niosący Krzyż

Niosący Światło

Niosący Falę

Niosący Śmierć

Kim jesteś ?

Polanica 22 października 2005



Jesień się Złoci
za oknem
Wiatr zmienia dekoracje
w Teatrze odwiecznym
Słońce liście złoci
Za oknem otwartym na Świat
szeroko
Wiatr Czarodziej przyniósł
Liść Kasztana
Złoty
na parapecie okna niewinnie spoczął
jak Motyl

Liść pięciopalczasty
Jedyna Pomocna Dłoń
w walce ze Złem . . .

Polanica 22 sierpnia 2005 noc

Pokój niosę Wam
Gołębicą
Sercem
Zieloną muzyką
Gałązki Oliwnej
Jedną dłonią wstrzymując
Ścianę Płaczu
Drugą sięję ziarno w łonie
Matki - Ziemi.

Polanica 16 listopada 2005

N O C

A gdy przyjdzie Ostatni

Oddech

Szronem na Szybie

zimowej

malując

Pałac lodowy

Jak powiew

Wiatru

który

zdmuchnie świecę

westchnę

i zabiorę

ze sobą

w Podróż

wiersze

nienapisane . . .



NADZIEJA UMIERA OSTATNIA
Oficyna Wydawnicza „MAK” Szczecin 2005

UKRADLI POLSKĘ

Kraj
Siedmiu Złodziei
Ślepa Temida
Uczciwi Szaleńcy

Bijcie w Dzwony
Ukradli Dzwony
Ukradli kościoły
katedry
Cegła po Cegle

Ja miałam
Ty miałeś
Ona miała
Oni mieli
Ojczyznę

Został Hymn

Krzycz , Wołaj
Ukradli Głos
Walcz
Ukradli Miecz
Płacz
Ukradli Ból

Polanica 30 maja 2004r.

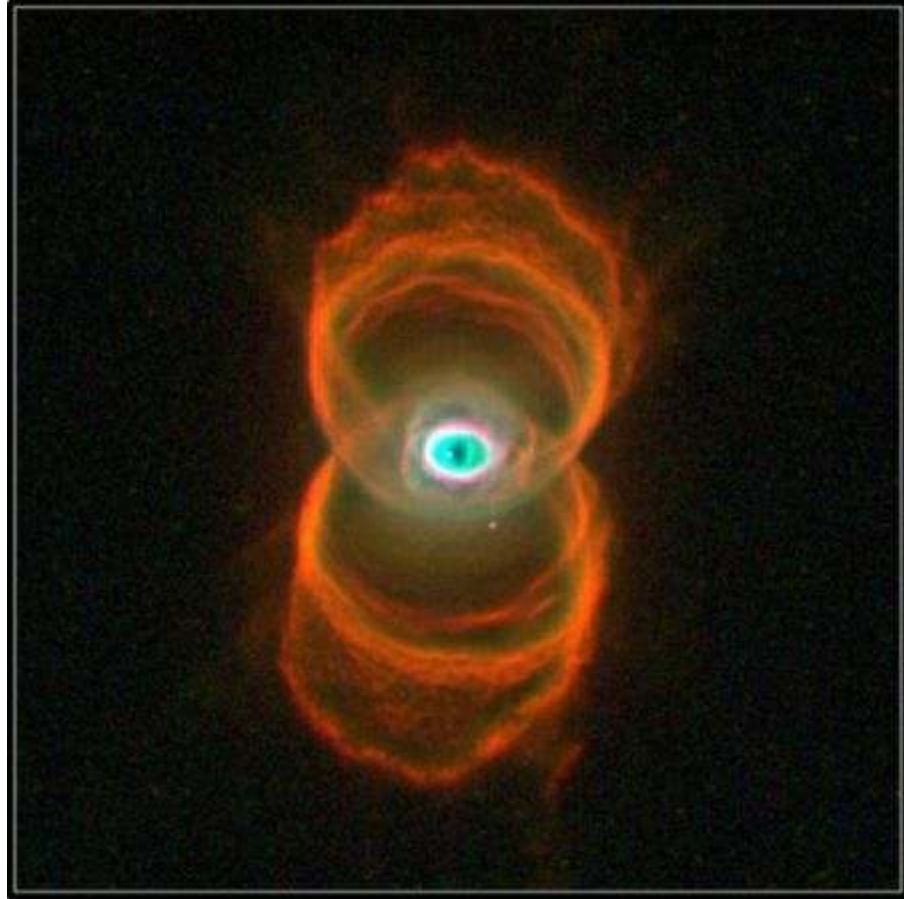
WIRTUALNE JELENIE SNU
smukłe , rącze , długonogie
nieprzewidywalne
w Czasie
Masie

i Prędkości Światła
o Sercach nieznanym
Światu
mogą całować
lub zabić
strzeż się ...
Niosą na swych grzbietach
Księżniczki
wolność
lub poświęcenie Księżycy ...
w labiryncie Niepokojów
przeszywają jak sztylet
Las wysokości według potrzeb ...
i nieznanym języków ...
spoza Granic
Czasu
Grawitacji
i łańcuchów DNA
spoza Granic
Porządku molekularnego

Polanica 22 maja 2005r.

*Marinowi i Marinice
malarzom i poetom chorwackim*

Szafa bez okien
Łóżko bez skrzydeł
Stół bez głowy
Usta bez cierni
Niebo bez bomb
Świat bez polityków
Pokój bez wojen
Planeta bez granic
Człowiek bez religii ...



Milna wyspa Hvar 27 lipca 2004r.

Wielka Fala przyszła
i zabrała oddech
Kapłan na drugiej półkuli

powiedział
że to za Grzech Miłości
bo wyuzdana była
i pozamałżeńska

Nie powiedział - dlaczego zginęły dzieci
I święci ...

Polanica 9 stycznia 2005r.

BYŁO

Miasto zaklęte w Czas
Gdy przyszło Zło
Pisane mu
Przyoblekło postać Człowieka
I cóż uczynisz najmniejszemu
z Nich ?
Czy to tak jakbyś mi uczynił ?
Nie wiedziały Nic
Gołębie śpiące na kościelnej wieży
Stare drzewa
wysokie
Niebu zaglądając
W okna
Ludzie i ich sny o szczęściu
że wyrok jest już napisany
Bo przyszło Zło
i przyoblekło postać Człowieka .

Polanica 23 listopada 2003r.



A Ty mi postaw na Straży
Anioły
by snu strzegły
serc bicia
i myśli , które mogą
zmienić Świat
A Ty Anioły postaw na Straży

Polanica 20 maja 2005r.



Collage autor : Monika Maciejczyk ©

PAVULON

W Kraju odwróconych Luster
W Kraju Pavulonu
W Kraju Beczek z kapustą
i dziećmi
W Kraju Kopert
W Kraju gdzie kobieta
cenniejszą jest być może
niż Osioł
więcej mając do zaoferowania
W Kraju Boga w złotej skrzynce
zamkniętego
noszonego przez Sługi Jego
W Kraju figur świętych
W Kraju cudów niepojętych
W Kraju Tym
ja - piszę wiersze ...

Polanica 16 czerwca 2005r.

PACHNIE REWOLUCJĄ

Tak jak dawnym Czasem
jaśminem po deszczu
o świcie
Tak jak dawnym Czasem chlebem
o zmierzchu
i

drewnem sosnowym
w noc ciemną

Pachnie Rewolucją
gdy pot nie zmienia się w Chleb
woda w wino
wino w krew

Pachnie Rewolucją
gdy umierać muszą uczciwi
chleb spożywający
choć nie Czas
nie Czas

Pachnie Rewolucją
Gdy Ci , których prawem bronić
sprawiedliwych
krwawy znaczą szlak
gdy zacnym Złodziejom
czarnym Kaznodziejom
niewinny w sercu
Pałace buduje

Pachnie Rewolucją
jak jaśminem po deszczu
o świcie ...

Polanica , późna noc , burza 16/17 maja 2005r.

TRZECI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL POEZJI

POECI BEZ GRANIC

Wydano na zlecenie

ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

DOLNOŚLĄSKIEGO ODDZIAŁU we WROCŁAWIU

Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego
Promocja Czytelnictwa ogłoszonego przez Ministra
Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ISBN 83-88605-08-9 NOWY ISBN 978-83-88605-08-6
WROCŁAW 2006

Polanica , 16 października 2006 , poniedziałek

Bawisz się w Dom
Bawisz się w Rodzinę
Bawisz się w Sklep i Szkołę
Dni wypełniasz zabawy mozołem
Bawisz się w Kółko
i Krzyżyk
coraz bardziej
niecierpliwy

Bawisz się w
Wybory
Bawisz się w
Kolory
Bawisz się w Wojnę
i Pokój
Człowieku
Czy Dobrze się Bawisz ?



Ismael powiedział
Hansowi
że Bóg Jego

gdzie umarły
wszystkie róże
ocalały osty i pokrzywy
ale nie można było
powiedzieć
że to na Szczęście
Jasnowłosa Girl
miała jednak
róże w Sercu
i to było z całą pewnością
na Szczęście



. . .

ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH

DOLNOŚLĄSKI ODDZIAŁ we WROCŁAWIU

NUMER PODWÓJNY 42-43 ISSN 1429-5229

LIPIEC - GRUDZIEŃ 2006

NIETAKTY

Str.35

Droga z Kłodzka . . . (poezje) Monika Maciejczyk

Monika Maciejczyk

Droga z Kłodzka

8 września 2006

Pomiędzy Kuchnią
Marketem
Urzędem

wzrok na chwilę
uleciał
na grzędę

pod Niebem
pod Chmurami
gdzie dwa Gołębie
trosk nieświadome
usiadły rzędem
przytulone

na linii wysokiego
napięcia

.

Polanica , 13 listopada 2006

W Małym Miasteczku

Jedno

Małe Życie

poszło na marne

Psy zaszczuły Sarnę

Polanica , 14 listopada 2006

Czasem uwierzyć trudno

że jestem Tu

na brudno

CZASOPISMO LITERACKIE

EUROArt

KWARTALNIK

ISSN 1898-3758 Nr Rej. PR 2380 Nr 3 i 4 / IV–IX 2008

Monika Maciejczyk



Imię Róży

gdy mówię

czuję Serca Aksamit

Imię Róży

gdy mówię

czuję , że Moc jest z nami

Imię Róży

gdy słyszę

Wiem , że nadejdzie Świt

Różany

. . .

Monika Maciejczyk

WIATRU CAŁOWANIE

W dotyku Zieleni

płynę
przez Zieloną dolinę
Nadzieji

W czułości Wiatru
płynę
przez spokojną dolinę

W Słońca całowaniu
płynę
przez Słoneczną dolinę

gdy Życiu ucieknę
na Chwilę

Monika Maciejczyk

Nocne ogrody
szeptów pełne
woni niemej
i westchnień

A w nich
Pełnia Księżycą rozlana
i Miłość Młoda

od wieków ta sama
